



Sygn. akt III PSKP 81/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lutego 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Piotr Prusinowski (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Jolanta Frańczak
SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z powództwa W. Ś.
przeciwko P. spółce akcyjnej z siedzibą w W.
o zapłatę odszkodowania,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 23 lutego 2022 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w W.
z dnia 29 października 2020 r., sygn. akt VIII Pa (...) VIII Pz (...),

I. oddala skargę kasacyjną;

II. nie obciąża powoda kosztami postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 29 października 2020 r., po rozpoznaniu sprawy powoda W. Ś. przeciwko P. S.A. w W., oddalił apelację powoda, wniesioną od wyroku Sądu Rejonowego w W. (Sąd ten oddalił powództwo).

W sprawie ustalono, że powód od dnia 1 czerwca 1968 r. do dnia 31 grudnia 1975 r. był zatrudniony w P. w W.. W okresie od dnia 1 stycznia 1976 r. do dnia 31 marca 1982 r. pracował w Kombinacie Geologicznym „Z.”, powstałym z przekształcenia P.. Następnie w okresie od dnia 1 kwietnia 1982 r. do dnia 30 czerwca 1982 r. (powinno być 1992 r.) powód był zatrudniony w P. w W., a następnie w wyniku dalszego przekształcania przedsiębiorstwa od dnia 1 lipca 1992 r. do dnia 31 grudnia 1996 r. w P. S.A. w W.

W dniu 14 grudnia 1996 r. pracodawca przesłał do Oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W. w imieniu powoda wniosek o emeryturę. W załączonym kwestionariuszu wskazał, że w okresach: od dnia 29.11.1976 r. do dnia 21.08.1977 r. i od dnia 13.12.1985 r. do dnia 4.07.1988 r. powód przebywał na urlopach bezpłatnych. W świadectwie pracy wskazano, że powód w tych okresach pracował na kontraktach w Libii i Algierii. W zaświadczeniu z dnia 12 listopada 1996 r. podane zostało wynagrodzenie zastępcze W. H..

Decyzją z dnia 20 listopada 1996 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał powodowi prawo do wcześniejszej emerytury. Określając wskaźnik wysokości podstawy wymiaru sięgnął do z 7 lat kalendarzowych, to jest okresu od stycznia 1981 r. do grudnia 1987 r. Powód został pouczone o możliwości odwołania się od przedmiotowej decyzji do Sądu Okręgowego w W.. Nie skorzystał z tej możliwości.

W dniu 22 kwietnia 1999 r. powód złożył do organu rentowego wniosek o ponowne przeliczenie emerytury i uwzględnienie jego zatrudnienia na 1/2 etatu w Kopalni Granitu S.. Na poczet powyższego załączył zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z dnia 15 kwietnia 1999 r. Podał również inne lata korzystniejsze do rozliczenia emerytury, to jest lata 1982-1988 r. Za lata pracy 1983 r.-1985 r. przedłożył zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu w „S.” w S.. Z kolei za rok 1988 takie zaświadczenie z P. S.A. w W.. Powód załączył również zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu W. H. za rok 1988 w P. S.A. w W..

Powód dopiero w dniu 24 marca 1999 r., zwrócił się do „S.” w S. o nadesłanie jego zarobków z tytułu umowy o pracy na 1/2 etatu w okresie od 31 sierpnia 1974 r. do 31 grudnia 1976 r. W załączeniu do pisma przedłożył świadectwo pracy z dnia 13 lipca 1983 r. za okres zatrudnienia w Kopalni (...) w S.

od dnia 1 października 1977 r. do dnia 31 marca 1978 r. oraz zaświadczenie z dnia 19 kwietnia 1999 r. stanowiące o zatrudnieniu na 1/2 etatu od 22 czerwca 1983 r. do 1 lipca 1985 r. w "S." w S..

Na skutek wniosku powoda, Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z dnia 7 czerwca 1999 r. przeliczył emeryturę, przyjmując, że wskaźnik podstawy wymiaru z lat 1992 – 1988 wynosi 151,03%.

W dniu 12 grudnia 2006 r. powód w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych przedłożył wniosek zatytułowany „Pozew o ponowne obliczenie wysokości emerytury”, w którym wniósł o przywrócenie terminu do złożenia odwołania od decyzji ZUS z dnia 7 czerwca 1999 r. oraz weryfikację wyboru najlepszego okresu siedmiu lat pracy pod względem wysokości do ponownego obliczenia świadczenia emerytalnego. Wówczas po raz pierwszy powód zakwestionował zarobki za okres pracy na kontrakcie w Algierii, podając również nazwiska innych pracowników Kombinatu.

Organ rentowy po przeanalizowaniu pierwszej decyzji stwierdził, że nie zaliczył do podstawy wymiaru wynagrodzenia zastępczego na kontrakcie za 1988 r. i przeliczył świadczenie 3 lata wstecz. W dniu 22 grudnia 2006 r. ZUS wydał decyzję, w której za lata 1982 – 1988 określił wskaźnik wysokości podstawy wymiaru (WWPW) na 161,44%. Powód w związku z tą decyzją cofnął odwołanie i postępowanie postanowieniem Sądu Okręgowego w W. z dnia 20 marca 2007 r., zostało umorzone, a wniosek o przyznanie emerytury po 65 roku życia został przekazany do ZUS w celu rozpoznania.

Decyzją z dnia 19 kwietnia 2007 r., po rozpatrzeniu wniosku z 20 marca 2007 r. o zmianę okresu, z którego ustalono podstawę wymiaru świadczenia, odmówiono powodowi przeliczenia emerytury na podstawie o przedłożonych dokumentów, to jest Rp-7, legitymacji ubezpieczeniowej i innych zaświadczeń. W uzasadnieniu wskazano, że wskaźnik wysokości podstawy wymiaru obliczony z 20 lat wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu wynosi 133,22% i jest on niższy od poprzednio obliczonego 161,44% oraz wskaźnik wysokości podstawy wymiaru obliczony z kolejnych 10 najkorzystniejszych lat, to jest 1987-1996 wybranych z okresu od 1987 do 2006 wynosi 118,40% i jest on również niższy od poprzedniego.

Na skutek odwołania powoda, Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 8 grudnia 2008 r. zmienił tę decyzję i od dnia 1 marca 2007 r. do ustalenia podstawy wymiaru świadczenia wnioskodawcy przyjął wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wynoszący 171,74% wyliczony z 20 najkorzystniejszych lat.

Na skutek złożonej apelacji W. Ś., Sąd Apelacyjny w (...) w dniu 15 kwietnia 2009 r. wydał wyrok, w którym zmienił zaskarżony wyrok o tyle, że wskazany tam wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury wnioskodawcy obniżył do 164,98%, w dalszym zakresie oddalając apelację.

Wnioskiem z dnia 10 lipca 2012 r. powód odmówił ponownego przeliczenia podstawy wymiaru emerytury z uwzględnieniem innego wskaźnika podstawy wymiaru świadczenia w latach 1968-1978 i 1985-1988 niż dotychczas przyjęte.

Na skutek odwołania złożonego przez powoda, Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 20 lipca 2015 r., zmienił decyzję ZUS z dnia 10 lipca 2012 r. w ten sposób, że od dnia 1 lipca 2012 r. do ustalenia podstawy wymiaru emerytury wnioskodawcy przyjęto 179,25%, w drugim punkcie oddalił dalej idące odwołanie.

W ocenie Sądu odwoławczego, przy tak ustalonym stanie faktycznym, apelacja powoda jest niezasadna. Sąd ten podniósł, że strona pozwana dokonała wyboru pracownika zastępczego w celu ustalenia wynagrodzenia powoda za czas pozostawania na kontrakcie zagranicznym w Algierii w latach 1985-1988 w oparciu o § 1 pkt. 2 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 1 kwietnia 1985 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy wymiaru emerytur i rent (jednolity tekst: Dz.U. z 1989 r. Nr 11, poz. 63 ze zm. - dalej jako rozporządzenie). Zgodnie z tym przepisem, jeżeli w okresie, z którego wynagrodzenie przyjmuje się do ustalenia podstawy wymiaru, pracownik był zatrudniony za granicą, do ustalenia podstawy wymiaru przyjmuje się za okresy tego zatrudnienia: 1) kwoty, od których za te okresy opłacono składkę na ubezpieczenie społeczne w kraju, albo 2) jeżeli okres zatrudnienia za granicą przypada przed dniem 1 stycznia 1991 r. - kwoty wynagrodzenia przysługującego w tych okresach pracownikowi zatrudnionemu w kraju w takim samym lub podobnym charakterze, w jakim pracownik był zatrudniony przed wyjazdem za granicę. Wskazana regulacja stanowi zatem, że jeżeli w okresie, z którego wynagrodzenie przyjmuje się do ustalenia podstawy wymiaru, pracownik był zatrudniony za granicą, to do ustalenia podstawy wymiaru przyjmuje się za

okresy tego zatrudnienia kwoty, od których za te okresy opłacono składkę na ubezpieczenie społeczne w kraju, albo jeżeli okres zatrudnienia za granicą przypada przed dniem 1 stycznia 1991 r. - kwoty wynagrodzenia przysługującego w tych okresach pracownikowi zatrudnionemu w kraju w takim samym lub podobnym charakterze, w jakim pracownik był zatrudniony przed wyjazdem za granicę.

Sąd drugiej instancji zadeklarował, że podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 marca 2010 r. (II UK 306/09, OSNP 2011 nr 17-18, poz. 236). Wskazano w nim, że podstawę wymiaru emerytury pracownika skierowanego do pracy za granicą przed 1 stycznia 1991 r. stanowi wynagrodzenie zastępcze, o którym mowa w § 10 pkt 2 rozporządzenia. W rezultacie, argumentował Sąd Okręgowy, wybór W. H., będącego w czasie wyjazdu powoda na kontrakt do Algierii kierownikiem Działu Węgla, był w pełni uzasadniony. Zarówno powód jak i W. H. kierowali komórkami organizacyjnymi o zbliżonym charakterze świadczonych usług. W tym samym czasie R. C. był kierownikiem Działu Mechanicznej Obróbki Skał, w którym zajmowano się przygotowywaniem próbek skał do badań laboratoryjnych i produkcją galanterii z kamienia. Ten rodzaj usług w ocenie Sądu Okręgowego, jak słusznie zauważyła pozwana, nie miał związku z pracą Działu Geodezji i Kartografii, którym w owym czasie kierował powód. Sąd również podkreślił, że R. C., na podstawie którego zarobków zostały oparte zarobki powoda w latach 1985-1988 w grudniu 1986 r. dostał premię w wysokości 49.760 zł. Jak łatwo można zauważyć, właśnie ta premia znacząco wpłynęła na wysokość wynagrodzenia i obliczenie przez powoda wskaźnika 191,49%. Jej brak sprawiłby, że wskaźnik wyniósłby 174,27%. Konkludując, wbrew twierdzeniom apelacji, powód nie wykazał, że wskazanie przez pozwaną zarobków W. H. było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego oraz było zawinione.

Sąd Okręgowy zadeklarował, że ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji uznał za własne. Odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa materialnego, Sąd drugiej instancji podniósł, że roszczenie było dochodzone w oparciu o art. 415 i 416 k.c., w apelacji powód zmienił podstawę żądania na art. 471 k.c. oraz na art. 291 § 1 k.p. w przedmiocie przedawnienia terminu roszczenia.

Zdaniem Sądu Okręgowego, to na pracodawcy spoczywał obowiązek prawidłowego wykazania okresów pracy kontraktowej w świadectwie pracy. Za

niedopełnienie lub nienależyte dopełnienie tego obowiązku, czyli wystawienie wadliwego świadectwa pracy pozwany pracodawca - ponosi odpowiedzialność opartą na art. 471 k.c. w związku z art. 300 k.p. Przenosząc powyższe na grunt analizowanej sprawy należy zaznaczyć, iż powód w toku całego postępowania podnosił jakoby strona pozwana w piśmie z dnia 12 listopada 1996 r. błędnie wskazała okres przebywania powoda na kontrakcie zagranicznym. Jednakże w świadectwie pracy z dnia 7 listopada 1996 r. w punkcie 4 poz. 2 okres ten został określony prawidłowo. Skoro zatem pozwana w świadectwie pracy stanowiącym podstawowe źródło informacji o okresach zatrudnienia pracownika do celów obliczenia świadczenia emerytalnego, dokonała prawidłowego określenia okresu, to nie sposób dopatrywać się nienależytego wypełnienia obowiązku.

Sąd odwoławczy wskazał, że z uwagi na stanowisko Sądu pierwszej instancji, powód słusznie nawiązał do art. 291 § 1 k.p. w zw. z art. 416 k.c. w zw. z art. 442¹ § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. Roszczenie wywodzone jest z twierdzenia o nienależytym wykonaniu przez osoby stanowiące organ pracodawcy obowiązku sporządzenia dokumentów potrzebnych do nabycia świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Obowiązki te uregulowane są w art. 92 § 2 k.p. oraz art. 125 ust. 1 pkt. 1 oraz art. 125a ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Kwestia przedawnienia roszczeń dochodzonych od pracodawcy przez pracownika uregulowana jest w art. 291 k.p., a nie jak wskazał Sąd pierwszej instancji w art. 442 1 § 1 k.c. Sąd odwoławczy wskazał, że Kodeks pracy nie precyzuje bliżej pojęcia "wymagalności". Odpowiedzi na powyższe pytanie należy zatem szukać w wykładni art. 120 k.c. w zw. z art. 300 k.p., jak również w przepisie art. 455 k.c. Z porównania art. 291 § 1 k.p. i art. 120 § 1 k.c. wynika, że początek biegu przedawnienia został w nich unormowany podobnie. Zgodnie z orzecnictwem Sądu Najwyższego, bieg terminu przedawnienia ustanowiony w art. 291 § 1 k.p. należy liczyć od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. O wymagalności zaś roszczenia decyduje chwila, kiedy uprawniony mógł zażądać spełnienia świadczenia. Według Sądu Najwyższego roszczenie o odszkodowanie z tytułu otrzymywania niższej emerytury wskutek wydania przez pracodawcę niewłaściwego świadectwa pracy, niewydania zaświadczenia o pracy górniczej, przedawnia się na podstawie art. 291 § 1 k.p.

Według Sądu drugiej instancji, „wymagalność roszczenia” jako stan potencjalny, o charakterze obiektywnym, którego początek następuje od chwili, w której wierzytelność zostaje uaktywniona (wówczas też następuje początek biegu przedawnienia) oraz że doniosłość prawna wymagalności wiąże się z jej nadejściem, w przeciwieństwie do terminu spełnienia świadczenia, którego doniosłość prawna wiąże się z wygaśnięciem, rodząc konsekwencje w postaci opóźnienia albo zwłoki. Roszczenia mogą uzyskać przymiot wymagalności - w dniu oznaczonym przez ustawę lub przez czynność prawną albo w dniu wynikającym z właściwości zobowiązania, w tym również niezwłocznie po jego powstaniu. Początek wymagalności nie da się ująć w jedną regułę obowiązującą dla wszystkich stosunków prawnych, zależy on, bowiem od charakteru zobowiązań i ich właściwości. Roszczenie jest, zatem wymagalne wówczas, gdy wierzyciel może wymagać jego spełnienia, a dłużnik ma obowiązek spełnienia swego zobowiązania.

Sąd odwoławczy podzielił stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 sierpnia 2012 r., w sprawie I PK 88/12, zgodnie, z którym początek biegu terminu przedawnienia dla każdego z roszczeń odszkodowawczych z tytułu wypłaty obniżonej emerytury należy liczyć odrębnie, zaś termin przedawnienia dla każdego z tak ujętych roszczeń upływa po 3 latach od ich wymagalności. Powód w wyniku działania, strony pozwanej (wadliwego sporządzenia dokumentacji pracowniczej) ponosił, bowiem sukcesywnie, co miesiąc, szkody majątkowe w postaci otrzymywania świadczenia emerytalnego w niższej wysokości od przysługującej. Trzyletni termin przedawnienia z art. 291 § 1 k.p. w odniesieniu do każdej z takich szkód biegnie, więc odrębnie. W rezultacie, istotne jest kiedy powód obiektywnie mógł wystąpić z powództwem o zasądzenie szkody. Jak wynika z treści samego pozwu, powód najpóźniej powziął wiadomość o możliwości zaniżenia emerytury w dniu 3 lipca 2012 r. (powód dochodził odszkodowania z tytułu zaniżonej emerytury w latach 1997 r. do czerwca 2012 r.) W tym bowiem dniu został przez niego złożony do ZUS wniosek o ponowne przeliczenie podstawy wymiaru emerytury, a następnie zainicjował postępowanie sądowe w tym przedmiocie, składając w dniu 5 grudnia 2012 r. odwołanie od odmownej decyzji ZUS.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, powód nie był zobligowany czekać na zakończenie postępowania przed Sądem Okręgowym w W. pod sygn. IX U (...), bowiem miał prawo wystąpić z powództwem o naprawienie szkody, której wysokość mogła zostać ustalona w toku postępowania o zapłatę. Skoro tak, to roszczenie uległo przedawnieniu w dniu 3 lipca 2015 r., a pozew został złożony w dniu 13 czerwca 2016 r. Powód przed wytoczeniem powództwa w żaden sposób nie doprowadził do przerwania biegu przedawnienia.

Za chybiony Sąd Okręgowy uznał także zarzut naruszenia art. 5 k.c. poprzez twierdzenie, iż strona pozwana przez podniesienie zarzutu przedawnienia dopuściła się nadużycia przysługującego jej prawa. Twierdzenia powoda w tym zakresie opierają się wyłącznie na założeniu, że były prezes zarządu A. Ł. dopuszczał się szeregu zachowań wymierzonych w powoda, a mających na celu zaszkodzenie jego osobie.

Skargę kasacyjną wywiódł powód, zaskarżył wyrok w zakresie pkt I (oddalenia apelacji), zarzucając mu naruszenie:

- art. 291 § 1 k.p. w związku z art. 120 § 1 k.c. w związku z art. 455 k.c. w związku z art. 300 k.p. przez ich błędną wykładnię i w konsekwencji przyjęcie, że termin przedawnienia roszczenia odszkodowawczego za szkodę wynikającą z przekazania przez P. S.A. z siedzibą w W. (pracodawcę) Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych w W. nieprawidłowych danych oraz dokumentacji dotyczącej W. W. Ś. (pracownika), co skutkowało wyliczeniem przez ZUS zaniżonego wskaźnika podstawy wymiaru składek W. W. Ś., a tym samym - wypłatą za okres od stycznia 1997 r. do czerwca 2012 r. emerytury w zaniżonej wysokości, biegł odrębnie dla poszczególnych szkód wynikających z comiesięcznego otrzymywania świadczenia emerytalnego w niższej wysokości od przysługującej i ostatecznie roszczenie uległo przedawnieniu z dniem 3 lipca 2015 r., to jest po upływie 3 lat od dnia złożenia przez powoda wniosku do ZUS o ponowne przeliczenie podstawy wymiaru emerytury, podczas gdy, po pierwsze, powód przedmiotowy wniosek złożył 10 lipca 2012 r., po drugie, odszkodowanie za szkodę polegającą na otrzymywaniu zaniżonego świadczenia emerytalnego nie stanowi świadczenia okresowego i przedawnia się z upływem 3 lat od powzięcia wiadomości o całkowitej wysokości szkody, co w niniejszej sprawie nastąpiłoby dopiero po upływie 3 lat od dnia

ogłoszenia wyroku Sądu Okręgowego w W., to jest od dnia 20 lipca 2015 r., sygn. akt IX U (...), którym zmieniono decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. z dnia 3 sierpnia 2012 r., w ten sposób, że od dnia 1 lipca 2012 r. do ustalenia podstawy wymiaru emerytury powoda przyjęto wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wynoszący 179,25%;

- art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c. w związku z art. 378 § 1 k.p.c. przez nierozpoznanie części zarzutów apelacji, a mianowicie nierozpoznanie zarzutu naruszenia art. 5 k.c., na co wskazuje brak uzasadnienia faktycznego i prawnego dla okoliczności podnoszonych w tym zakresie w apelacji powoda, podczas gdy jego rozpoznanie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, to jest spowodować uwzględnienie apelacji i uchylenie zaskarżonego wyroku, które to uchybienie obecnie prowadzi do niemożności przeprowadzenia kontroli kasacyjnej zaskarżonego wyroku w ww. zakresie;

- art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c. przez niewyjaśnienie podstawy prawnej i faktycznej wyroku w zakresie daty złożenia przez powoda wniosku do ZUS o ponowne przeliczenie podstawy wymiaru emerytury, od której to daty Sąd drugiej instancji uzależnia początek biegu terminu przedawnienia dochodzonego roszczenia odszkodowawczego, co mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, to jest spowodować uwzględnienie apelacji i uchylenie zaskarżonego wyroku, które to uchybienie obecnie prowadzi do niemożności przeprowadzenia kontroli kasacyjnej zaskarżonego wyroku w wymienionym zakresie.

Kierując się zgłoszonymi zarzutami, powód domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku w zakresie pkt I oraz wyroku Sądu Rejonowego w W. z dnia 5 marca 2020 r., i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku w zakresie pkt I oraz wyroku Sądu Rejonowego w W. z dnia 5 marca 2020 r., i orzeczenia co do istoty sprawy przez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 25.097,20 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie jest zasadna.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia przepisów postępowania, trzeba zaznaczyć, że gołosłowne jest założenie o nierozpoznaniu zarzutu naruszenia art. 5 k.c. Sąd odwoławczy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku odniósł się wprost do tego zarzutu, a to oznacza, że go „rozpoznał”. Okoliczność, że ocena ta nie jest korzystna dla skarżącego, mogłaby być podstawą do zgłoszenia zarzutu naruszenia art. 5 k.c., czego jednak skarżący nie uczynił. W rezultacie, skoro powód nie kontestuje w skardze kasacyjnej aspektu dotyczącego sfery prawa materialnego, to oczywiste jest, że zarzut procesowy dotyczący tej materii nie może mieć istotnego wpływu na wynik sprawy w rozumieniu art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. Staje się to zrozumiałe, jeśli weźmie się pod uwagę, że zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach podstaw.

Nie jest też prawdą, że Sąd drugiej instancji nie wyjaśnił „podstawy prawnej i faktycznej wyroku w zakresie daty złożenia przez powoda wniosku do ZUS o ponowne przeliczenie podstawy wymiaru emerytury”. Rozbieżność zachodząca między Sądem a powodem co do daty złożenia wniosku do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wniosku o przeliczenie podstawy wymiaru emerytury nie świadczy o naruszeniu art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c. Mogłaby być podstawą do zgłoszenia zarzutu uchybienia art. 233 § 1 k.p.c., w tym zakresie jednak Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami faktycznymi. Dodać do tego trzeba, że bez względu na to, czy przedmiotowy wniosek powoda został złożony do organu rentowego w dniu 3 lipca 2012 r., czy też w dniu 10 lipca 2012 r., to i tak roszczenie jest przedawnione, gdyż poza sporem pozostaje, że pozew został wytoczony w dniu 13 czerwca 2016 r., czyli po upływie trzech lat.

Zasadnicze znaczenie w sprawie ma aspekt materialnoprawny. Zmienne są następujące. W dniu 10 lipca 2012 r. (według Sądu odwoławczego w dniu 3 lipca 2012 r.) powód składa wniosek o przeliczenie emerytury. Decyzją z dnia 3 sierpnia 2012 r. organ rentowy odmawia. Wyrokiem z dnia 20 lipca 2015 r. Sąd Okręgowy w W. uznaje rację powoda, zmienia decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. z dnia 3 sierpnia 2012 r., w ten sposób, że od dnia 1 lipca 2012 r. do ustalenia podstawy wymiaru emerytury powoda przyjęto wskaźnik wysokości podstawy wymiaru wynoszący 179,25%. Zdaniem Sądu odwoławczego termin

przedawnienia biegnie od dnia 3 lipca 2012 r. (10 lipca 2012 r.), według powoda, roszczenie stało się wymagalne dopiero od dnia 20 lipca 2015 r. („od powzięcia wiadomości o całkowitej wysokości szkody”).

Odnosząc się do tak zakreślonej kwestii, trzeba wstępnie zaznaczyć, że roszczenie o odszkodowanie z tytułu otrzymywania niższej emerytury wskutek wydania przez pracodawcę niewłaściwego świadectwa pracy oraz niewydania zaświadczenia o pracy górniczej przedawnia się na podstawie art. 291 § 1 k.p., czyli po upływie trzech lat (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2011 r., I PZP 5/10, OSNP 2011 nr 15-16, poz. 199). Kwalifikacji tej strony nie kwestionują. Sporna jest tylko data, od której należy liczyć wymagalność roszczenia odszkodowawczego, a w rezultacie trzyletni okres przedawnienia.

Kierując się myślą wyrażoną w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2012 r., I PK 109/12, LEX nr 1619642, należy zasadniczo przyjąć, że pracownik może wystąpić z roszczeniem o odszkodowanie z powodu utraconego lub zaniżonego świadczenia z ubezpieczenia społecznego z reguły od dnia, w którym świadczenie to byłoby spełnione, gdyby organ rentowy dysponował dokumentacją niezbędną do przyznania świadczenia lub jego prawidłowego wyliczenia (K. Gonera, w: Kodeks Pracy, red. L. Florek, Warszawa 2011, str. 1298). Poszkodowany musi mieć bowiem świadomość szkody w ogóle, bez konieczności jej precyzyjnego obliczania (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1963 r., III PO 6/62, OSNCP 1964 nr 5, poz. 87, OSPiKA 1964 nr 9, poz. 180 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1999 r., II UKN 647/98 OSNAPiUS 2000 nr 15, poz. 589). Przenosząc tę myśl na grunt rozpoznawanej sprawy, staje się jasne, że sytuacja tego rodzaju zaistniała już w dniu 3 lipca 2012 r. (10 lipca 2012 r.). Wówczas to powód wykazał, że możliwe jest alternatywne przeliczenie jego emerytury, które następnie zostało uwzględnione przez Sąd Okręgowy w wyroku z dnia 20 lipca 2015 r.

Zapłatywanie to znajduje odzwierciedlenie w ogólnym twierdzeniu, powszechnie wyrażanym w doktrynie i orzecznictwie, że istotą wymagalności jest możliwość żądania spełnienia świadczenia, któremu to żądaniu towarzyszy obowiązek dłużnika określonego zachowania (literaturę na ten temat podaje

Ł. Pisarczyk w: *System Prawa Pracy, Tom VI. Procesowe Prawo Pracy*, red. K.W. Barana, Warszawa 2016, s. 998-999). Znaczy to tyle, że skoro powód miała wiedzę i przekonanie co do wniesienia o przeliczenie jego emerytury (co zgodnie z art. 129 ust. 1 ustawy emerytalnej miało skutek na przyszłość), to należy przyjąć, że taką samą możliwość miał w zakresie wytoczenia powództwa przeciwko pracodawcy za okres, w którym doszło do pomniejszenia świadczenia na skutek wadliwej realizacji obowiązków przez zatrudniającego. Całkowicie nieprzekonujące w tym zakresie są przeciwnie wywody zawarte w skardze kasacyjnej, wskazujące na długotrwałość postępowania dotyczącego przeliczenia emerytury i trudności z matematycznym określeniem wskaźnika wysokości podstawy wymiaru świadczenia. W przypadku dwóch równolegle toczących się postępowań, których przedmiot jest zależny od siebie, Sąd może zawiesić jedno z tych postępowań (art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c.) albo prowadzić je niezależnie, samodzielnie przesądzając o przesłankach odpowiedzialności (w tym dotyczące wysokości należnej emerytury). Uprawomocnienie się decyzji o przeliczeniu emerytury nie jest warunkiem *sine qua non* odpowiedzialności pracodawcy za naruszenie obowiązków z art. 125 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 471 k.c. i art. 300 k.p. W rezultacie, podniesione w skardze kasacyjnej obiekcje nie skutkują „przesunięciem” rozpoczęcia terminu wymagalności roszczenia dochodzonego pozwem do dnia 20 lipca 2015 r., czyli do dnia wydania wyroku przez Sąd Okręgowy w W.. W rzeczywistości roszczenie stało się wymagalne co najmniej od dnia 10 lipca 2012 r. (3 lipca 2012 r.).

W niniejszej sprawie zbędne jest przesądzenie czy wymagalność roszczenia biegła odrębnie dla poszczególnych szkód wynikających z comiesięcznego otrzymywania świadczenia emerytalnego. W takim bowiem przypadku przedawnienie nastąpiłoby jeszcze szybciej niż to przyjął Sąd odwoławczy. Można jedynie stwierdzić, że pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 22 sierpnia 2012 r., I PK 88/12, LEX nr 1675365, oparty jest na przekonujących podstawach. Staje się to zrozumiałe, jeśli weźmie się pod uwagę, że termin spełnienia odszkodowania z art. 471 k.c. w związku z art. 455 k.c. nie jest zależny od przeżyć psychicznych wierzyciela. Aby się o tym przekonać wystarczy sięgnąć do art. 442¹ § 1 k.c., który odwołuje się do „dowiedzenia się o szkodzie i

osobie obowiązanej do jej naprawienia”. Przepis ten jednak ma zastosowanie do naprawienia szkód deliktowych. Znaczy to tyle, że comiesięczna wypłata zaniżonej emerytury aktualizowała wymagalność roszczenia odszkodowawczego po stronie powoda.

Kierując się przedstawionymi racjami, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. i art. 102 k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.